

Każdy grosz się liczy

Data publikacji: 7.09.2012 17:40

Jeden procent podatku wydaje się być niewielką liczbą, a jednak... dzięki niemu Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie stawia kolejny krok w drodze do własnej niezależnej przestrzeni.

□

Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie zrobiło wstępne podsumowanie. Wiemy już ile udało się zebrać i jaką siłę ma 1% podatku przekazanego w zeznaniu rocznym.

To dopiero wstępne podsumowanie, w końcu rok kalendarzowy jeszcze nie dobiegł końca. Już dzisiaj wiadomo jednak, że kwota, którą udało się uzbierać od 2006 roku w ramach 1% jest zdumiewająca. A więc... Rok 2006 przynosi ponad 12 tys. zł. To jednak dopiero początek. W kolejnych latach kwota ta zdecydowanie wzrasta. Średnio rocznie z 1% Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie otrzymuje prawie 52 tys. zł. Dzisiaj mówimy już o kwocie 311 497,85 zł. To robi wrażenie.

Co dzieje się później?

- Oczywiście środki gromadzone na specjalnym koncie są zarezerwowane tylko i wyłącznie na potrzeby związane z pracami planistycznymi i budową "Ekozofii niepełnosprawnych". Projekt ten będzie kosztował z pewnością znacznie więcej niż to, co otrzymujemy z tzw. 1%. Ale w tym przypadku każda złotówka, każdy grosz się liczy. W imieniu Podopiecznych naszego Stowarzyszenia już teraz dziękuję wszystkim tym, którzy pamiętają o nas za każdym razem kiedy wypełniają zeznania podatkowe. Jesteśmy rok rocznie wdzięczni Wszystkim przekazującym nam swój tzw. 1%. - podkreśla Rafał Guzowski z Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie.

Warto również podkreślić, że swój udział w spełnianiu marzeń o utworzeniu Centrum Kształcenia i Wymiany Doświadczeń "Ekozofia niepełnosprawnych" w Bażanowicach mają również osoby, które wspierają akcje na cieszyńskim rynku. Każdy kupiony przez nas racuch, czy placek ziemniaczany to mały krok na przód w budowaniu „kawałka świata” dla podopiecznych Stowarzyszenia.

3 października, po raz kolejny mieszkańcy Cieszyna będą mieli okazję wziąć udział w akcji pieczenia placków. Tym razem nosić będzie ona nazwę "MY SOM STELA, ZIMNIOKÓW MOMY WIELA". Podczas cyklicznej imprezy na cieszyńskim rynku organizatorzy zaplanowali niespodziankę związaną z projektem "Ekozofia niepełnosprawnych".

Barbara Stelmach-Kubaszczyk